

Fikcja segregacji w blokowiskach

Danuta Gąsiorowska | 22.07.2013 |



Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia właściciela w przypadku budynków wielorodzinnych, tym samym nie można nikomu udowodnić winy, jeśli nie segreguje śmieci – twierdzi Prokuratura Generalna.

Zgodnie z **ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach**, osoby segregujące odpady mają mniej płacić za ich odbiór. Niestety nie wiadomo, jak w blokowiskach można odróżnić, kto segreguje, a kto nie, więc wszyscy zapłacą więcej, jeżeli sąsiad nie posegreguje śmieci.

O ile w zabudowie jednorodzinnej łatwo stwierdzić, kto segreguje **odpady komunalne**, o tyle w wielorodzinnych budynkach nie da się tego sprawdzić.

Istnieje więc pewnego rodzaju odpowiedzialność zbiorowa. Jeżeli pewna grupa osób nie będzie przestrzegała obowiązku segregacji, to wyższe opłaty zostaną ustalone dla wszystkich. Również dla tych, którzy wywiązywali się z obowiązku segregacji.

Z kolei firma, odbierająca odpady komunalne od mieszkańców gminy, ma obowiązek zawiadomić samorząd, gdy wykryje, że ktoś nie dopełnia obowiązku selektywnego ich zbierania.

Prokuratura Generalna poinformowała o swoim stanowisku w tej kwestii Trybunał Konstytucyjny, który bada ustawę śmieciową.

Prokuratura, podobnie jak wcześniej Naczelny Sąd Administracyjny, ma wątpliwości co do ustalania odpowiedzialnego za **segregację odpadów** w domach wielorodzinnych.

Z przekazanego stanowiska wynika, że **jeden z przepisów ustawy „śmieciowej” jest nieprecyzyjny.**

Według prokuratury, ustawodawca nie zdefiniował pojęcia właściciela w przypadku budynków wielorodzinnych. Na te braki w przepisach zwracał także uwagę Sąd Najwyższy jeszcze na etapie prac nad ustawą, ale sprawa została zbagatelizowana.

Teraz Prokuratura Generalna podkreśla, że „**ustawa śmieciowa**” ma poważne braki. Jej przepisy niedokładnie określają, kto jest odpowiedzialny za segregację w miejscach, gdzie wywozem śmieci zarządza wspólnota. Tym samym nie można nikomu udowodnić winy, a tym bardziej ukarać konkretnej osoby za niedopełnianie związanych z tym obowiązków.

Do czasu, gdy w ustawie nie pojawią się odpowiednie przepisy, za niesegregowanie śmieci nie będzie można ukarać żadnego mieszkańca bloku. Czyli – nie segregujesz śmieci w bloku? Nie udowodnią ci winy!

Jedynym sposobem, aby to zrobić, byłaby instalacja monitoringu w śmietnikach i udowodnienie winy konkretnej osoby na podstawie nagrań.